

OR 073. 26. 2016



Polskie Towarzystwo Leśne Polish Forest Society

ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 3
02-362 Warszawa
tel./fax: (0-22) 822 14 70



Warszawa, 29 czerwca 2016 r.

Panie i Panowie
Dyrektorzy Regionalnych Dyrekcji
Lasów Państwowych

Szanowni Państwo

Przesyłamy do wiadomości i ewentualnego wykorzystania „Stanowisko Polskiego Towarzystwa Leśnego dotyczące Puszczy Białowieskiej” (w wersji krótkiej i nieco dłuższej), przesłane do mediów leśnych i nieleśnych.

Łączę wyrazy szacunku i poważania. Darz Bór

Przewodniczący
Polskiego Towarzystwa Leśnego

Prof. dr hab. Andrzej Grzywacz

Stanowisko Polskiego Towarzystwa Leśnego dotyczące Puszczy Białowieskiej

Puszcza Białowieska to kompleks leśny wyjątkowy i niepowtarzalny, dlatego nie może dziwić dyskusja o niej wśród szerokich kręgów społeczeństwa i wpływająca poza granice naszego kraju. Została ona zainspirowana troską, a zarazem niepokojem o przyszłość tego obszaru leśnego. Jak wszystkim leśnikom, także ponad 5 tys. członkom Polskiego Towarzystwa Leśnego, działającego od 1882 r., dobro lasu leży głęboko na sercu. To po to prowadzimy badania naukowe, zbieramy doświadczenie zawodowe, aby lepiej wypełniać swoje obowiązki wynikające z potrzeby ochrony i racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody. Członkom Polskiego Towarzystwa Leśnego, w każdym działaniu, od bardzo dawna, przyświeca dewiza *pro bono silvae* (dla dobra lasu).

Gatunkowe i siedliskowe bogactwo przyrodnicze i złożoność procesów wypełniających środowisko leśne, determinuje wybór określonych metod skutecznej ochrony. Gdy celem jest zachowanie naturalnych procesów stosujemy ochronę zachowawczą, bierną, polegającą na wyeliminowaniu bezpośredniego wpływu działalności człowieka. Ale metoda ta nie zawsze jest skuteczna i szereg gatunków roślin, zwierząt i grzybów, jest zagrożonych i skazanych na wyginięcie. Wtedy to musimy podejmować określone działania, a świadomość zagrożeń skłania nas do zdecydowanej aktywności. Z tego powodu wycinamy niektóre drzewa czy redukujemy nadmierną liczebność wybranych gatunków zwierząt. W Polsce zajmują się tym leśnicy i przyrodnicy, mający wiedzę i praktykę oraz kompetencje zawodowe, dlatego miejmy do nich zaufanie. Z kolei gdy mamy wątpliwości zadawajmy pytania, pogłębiajmy naszą wiedzę i dyskutujmy.

Z przykrością oceniamy podsycanie nastrojów społecznych poprzez wprowadzanie opinii publicznej w błąd, przekazywanie nieprawdziwych informacji, manipulowanie danymi, gdyż w ten sposób nie rozwiążemy problemów przyrodniczych. Dla dobra przyrody potrzebny jest spokój, cisza, racjonalne, dobrze przemyślane działania, bo wtedy wsłuchani w odgłosy natury łatwiej znajdziemy porozumienie. Przecież wspólnym naszym celem jest dobro polskich lasów i ojczystej przyrody. Potrzebne są dyskusje naukowe o faktach i dyskusje o wartościach, w których należy uwzględnić obowiązujące prawo, odpowiedzialność leśników za stan zdrowotny i sanitarny lasów gospodarczych, będących obok Białowieskiego PN i licznych rezerwatów przyrody dominującą powierzchniowo częścią Puszczy Białowieskiej. Uwzględnić należy również warunki życia lokalnych społeczności i potrzeby samorządów, będących od wieków częścią tych ekosystemów. Zupełnie niepotrzebny jest szum medialny, emocje oraz czynienie z Puszczy Białowieskiej obiektu polemik politycznych i konfliktów społecznych.

Niektórzy dziennikarze oraz działacze ruchów i organizacji ekologicznych nie chcą dostrzegać problemów gospodarczych i społecznych Puszczy, bezpieczeństwa turystów, zagrożeń pożarowych, olbrzymich strat finansowych z powodu nie wywiezionego i zalegającego na dnie lasu martwego drewna. Nie przyjmują do wiadomości, niezgodnie ze stanem prawnym, że tylko w Białowieskim PN i w rezerwatach przyrody oraz tzw. lasach referencyjnych stosuje się ochronę ścisłą, bez ingerencji człowieka, a w Nadleśnictwach Białowieża, Browsk i Hajnówka prowadzi się gospodarkę leśną. Przedstawianie społeczeństwu, że cała Puszcza Białowieża jest obecnie pod ścisłą ochroną konserwatorską prowadzi do nieporozumień i konfliktów. Podobnie jak uporczywie powtarzany mit, że „Puszcza Białowieża jest ostatnim zachowanym na Niżu Europejskim lasem o charakterze pierwotnym. Z tych względów znaczące obszary lasu nigdy nie była poddane wpływom tradycyjnej gospodarki leśnej, w efekcie czego naturalne procesy ekologiczne zachodzą tam nieprzerwanie od ostatniego zlodowacenia”. W rzeczywistości Puszcza Białowieża od setek lat była użytkowana, pozyskiwano drewno, liczne były barcie dla uzyskania miodu, polowania, były pożary, klęski ekologiczne, intensywnie zbierano grzyby i owoce leśne. Wiadomo ile milionów m³ drewna okupant niemiecki wyciął podczas I wojny światowej, angielska firma „Century” niezgodnie z zawartymi umowami w latach dwudziestych XX wieku, ile wycięto podczas II wojny światowej pod okupacją sowiecką, a ile po II wojnie światowej do czasów współczesnych, prowadząc gospodarkę leśną zgodnie z ustalonymi Planami Urządzenia Lasu. Oskarżenia o nieprawne działania leśników na terenie Puszczy Białowieżskiej nie mają żadnych podstaw.

Warszawa, 22 czerwca 2016 r.

Polskie Towarzystwo Leśne
ul. Bitwy Warszawskiej 1920r.nr 3
02-362 Warszawa

Stanowisko Polskiego Towarzystwa Leśnego w obronie bogactwa przyrodniczego Puszczy Białowieskiej

Lasy Puszczy Białowieskiej od setek lat były obiektem podlegającym ochronie czynnej, a ich bogactwo przyrodnicze jest efektem współdziałania człowieka z naturą. Dzięki pracy leśników uwzględniającej uwarunkowania przyrodnicze Puszczy, zachowano naturalny charakter ekosystemów, a najbardziej pierwotną jej część objęto ochroną ścisłą w formie parku narodowego. Leśnicy zablokowali zakłócenia związane z rabunkową działalnością okupantów niemieckich w czasie I Wojny Światowej, gdy wycięto około 5 mln m³ drewna i zatrzymali dewastację Puszczy w okresie międzywojennym, gdy angielska firma „Century”, niezgodnie z zawartymi umowami plądrowniczo wycięła kilka tysięcy hektarów lasu, a także nadmierne cięcia drzewostanów dokonane w Puszczy w okresie okupacji sowieckiej. Metodami hodowli lasu, stosując zasady wiedzy ekologicznej, leśnicy współtworzyli z naturą krajobraz podobny do „lasu pierwotnego”.

Polskie Towarzystwo Leśne przypomina, że ochrona ścisła ma zapewnić na określonych terenach parków narodowych i rezerwatów przyrody warunki do naturalnego przebiegu procesów przyrodniczych, swobodny rozwój przez ograniczenie interwencji człowieka. Częściowa (czynna) ochrona przyrody ma natomiast na celu przywracanie ekosystemom i ich składnikom cech naturalności poprzez usuwanie niepożądanych elementów obcych oraz wprowadzanie właściwych gatunków do zbiorowisk roślinnych i zwierzęcych, a także stosowanie zabiegów ochronnych, hodowlanych i pielęgnacyjnych.

Od kilku dziesięcioleci polska część Puszczy Białowieskiej, składa się z Białowieskiego Parku Narodowego o powierzchni 10,5 tys. ha, którego działalność oparta jest na Ustawie o ochronie przyrody (2004), oraz nadleśnictw Lasów Państwowych: Białowieża (12,6 tys. ha), Browsk (20,4 tys. ha) i Hajnówka (19,7 tys. ha), prowadzących w Puszczy zrównoważoną gospodarkę leśną w oparciu o Ustawę o lasach (1991). W ostatnich latach również na obszarach tych nadleśnictw rozszerza się niestety wymuszony przez niektóre ruchy i organizacje ekologiczne „eksperyment”, zakładający ochronę naturalnych procesów w lasach gospodarczych za pomocą form i ograniczeń ochrony konserwatorskiej. Skutkiem takich działań na obszarze gospodarowanym przez Lasy Państwowe jest zanikanie cennych siedlisk przyrodniczych, chronionych programem Natura 2000, wyraźne zmniejszanie się różnorodności gatunkowej drzew i związanych z nimi bardzo licznych gatunków roślin, zwierząt i grzybów oraz niepokojące zniekształcenie struktury wiekowej drzewostanów (na

znacznych obszarach Puszczy brak jest młodego i średniego pokolenia drzew). Jak wykazują wieloletnie badania naukowe, w warunkach zakazów ochrony ścisłej na terenie gospodarczej części Puszczy Białowieskiej ustępują: sosna, brzoza, dąb, jesion, klon, lipa, osika, olsza, świerk i wiąz. Przybywa tylko grabu, gatunku oceniającego dno lasu, co utrudnia lub wręcz uniemożliwia naturalne odnowienie innych gatunków drzew, dodatkowo niszczone przez powiększające się populacje zwierzyny, których regulacja liczebności jest wstrzymywana. Stwierdzono, że po około 40 latach od objęcia części obszarów leśnych w Puszczy ochroną całkowitą (ściśłą), zanikło wiele siedlisk leśnych, a na większości z nich zmniejsza się ich gatunkowa różnorodność biologiczna (wykazano stałe zmniejszanie się bogactwa gatunkowego na siedliskach boru mieszanego, średnio w tempie 0,6 gatunku na rok; w ciągu ostatnich 50 lat całkowicie ustąpiło 30 gatunków roślin ze zbiorowisk objętych ochroną ścisłą). Na tak złożoną sytuację nakłada się gradacja różnych gatunków korników z dominującym kornikiem drukarzem, dziesiątkująca drzewostany świerkowe.

Osobnym zagadnieniem jest nie realizowanie zasad zrównoważonego rozwoju regionu przylegającego do Puszczy Białowieskiej. Miejscowa ludność od wieków żyła dla lasu i z lasu, przez wieki korzystała z zasobów przyrodniczych Puszczy, zapewniając jej docenianą przez organizatorów i działaczy Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 i UNESCO - różnorodność biologiczną.

Polskie Towarzystwo Leśne stoi na stanowisku, że tylko ochrona czynna może zachować właściwy stan zdrowotny i sanitarny oraz bogactwo przyrodnicze lasów Puszczy Białowieskiej dla przyszłych pokoleń. Taka ochrona, aby była skuteczna, musi być prowadzona na około 80% powierzchni Puszczy, w tym na terenach częściowych rezerwatów przyrody znajdujących się w zasobach nadleśnictw Lasów Państwowych. Obszar Białowieskiego Parku Narodowego, istniejące ścisłe rezerваты przyrody i wyznaczone przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych w 2016 r. tzw. Lasy referencyjne, powinny być pozostawione wyłącznie do naukowych obserwacji zachodzących tam spontanicznych procesów ekologicznych.

Z niepokojem obserwujemy podsycanie przez media i angażowanie środowisk międzynarodowych, poprzez wprowadzanie opinii publicznej w błąd, przekazywanie nieprawdziwych informacji, manipulowanie danymi i wypowiedziami. Nie jest to sposób na rozwiązanie problemów przyrodniczo-leśnych. Potrzebny jest dialog, dyskusja naukowa o faktach oraz o wartościach przyrodniczych i etycznych, nie potrzebny jest szum medialny, emocje i zacierzewienie. Należy znaleźć dobre, przemyślane działania, uwzględniające wszystkie funkcje Puszczy Białowieskiej – przyrodnicze, społeczne i gospodarcze, dla dobra polskich lasów i ojczystej przyrody, dla dobra przyszłych pokoleń.

U podstaw konfliktu leży przedstawianie społeczeństwu niezgodnie ze stanem prawnym i organizacyjnym, że cała Puszcza Białowieska została objęta ścisłą ochroną konserwatorską, a Lasy Państwowe wykonują nieprawnie na tym terenie zabiegi pielęgnacyjne i ochronne, w szczególności w stosunku do martwych drzew zaatakowanych przez masowo występującego kornika drukarza. Zgodnie z ustawą o lasach (2004), leśnicy odpowiadają za stan zdrowotny i sanitarny lasów gospodarczych. Innym mitem jest uporczywe powtarzanie, że „Puszcza Białowieska jest ostatnim zachowanym na Niżu Europejskim lasem o charakterze pierwotnym. Z tych względów znaczące obszary lasu nigdy nie były poddane wpływom tradycyjnej gospodarki leśnej, w efekcie czego naturalne procesy ekologiczne zachodzą tam nieprzerwanie od ostatniego zlodowacenia”. W tej sytuacji współczesne usuwanie martwego drewna posuszowego, spowodowanego przez gradacje korników, jawi się dla polskiej i europejskiej opinii publicznej, jako poważny zgrzyt, niezgodny z zasadami ochrony przyrody i prawami Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

Warszawa, 22 czerwca 2016 r.

Polskie Towarzystwo Leśne
ul. Bitwy Warszawskiej 1920r. nr 3
02-362 Warszawa